

# Kapslami w niebo – Pull The Wire

W takie dni chcemy strzelać  
Kapslami w niebo  
Wypijmy zdrowie tego co zabronił  
W plenerze pić  
Panie prezydencie i wszyscy posłowie  
Zaśpiewam teraz wam co mi chodzi po głowie  
Co to kurwa ma być że porządny obywatel  
Nie może w plener wyjść  
I najebać się jak szpadel  
W takie dni chcemy strzelać  
Kapslami w niebo  
Wypijmy zdrowie tego co zabronił  
W plenerze pić  
W takie dni chcemy strzelać  
Kapslami w niebo  
Wypijmy zdrowie tego co zabronił  
W plenerze pić  
Ten krzyk to apel do władz i społeczeństwa  
Wyjdziemy na ulice podpalimy ministerstwa  
Wojsko ORMO i policja oni będą razem z nami  
Przecież wszyscy ci kretyni  
Są starymi pijakami  
W takie dni chcemy strzelać  
Kapslami w niebo  
Wypijmy zdrowie tego co zabronił  
W plenerze pić  
W takie dni chcemy strzelać  
Kapslami w niebo  
Wypijmy zdrowie tego co zabronił  
W plenerze pić  
Sto lat sto lat niechaj żyje nam  
Jeszcze jeden jeszcze raz  
Sto lat sto lat niechaj żyje nam  
A więc pijmy (pijmy)  
Pijmy (pijmy)  
Raz dwa trzy malczyki (Uh ah)

W takie dni chcemy strzelać  
Kapslami w niebo  
Wypijmy zdrowie tego co zabronił  
W plenerze pić  
W takie dni chcemy strzelać  
Kapslami w niebo  
Wypijmy zdrowie tego co zabronił  
W plenerze pić



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych